KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Marca. — Rok 1849. Sobota. № 87. Jutro, ŚŚ. Teodory i Hugona. Niedziela Kwietnia.

Jutro, tojest w Niedzielę, zaraz po Mszy Ś'tej, odprawić się mającej w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej przy Kościele Metrop: Ś. Jana w Warszawie, odbędzie się posiedzenie kwartalne rzeczonej Archikonfraternji, w miejscu zwykłem przy ulicy Jezuickiej pod N° 72.

Rozkazem dziennym Cesarskim z d. 5/17 b. m. (Marca), Sztabs-Rotmistrz Hr: Konstanty *Potocki* z Pułku Achtyrskiego huzarów, przeniesiony został do Szwadronu rezerwowego tegoż pułku.

Rada Państwa zatwierdziła wniosek JO. Xcia Namiestnika Królestwa, projektu: Przepisów o porządku odbywania examinów kwalifikacyjnych do posad lekarskich, i rot przysiąg dla Lekarzy praktykujących w Królestwie. (Przepisy te znajdują się w Nrze 72 i dalszych Gazety Rządowej.)

Wymagane dotąd szczegółowe upoważnienia od K. R. P. i Skarbu, na wprowadzenie do Warszawy *zaprawy octowej*, tudzież na przeprowadzenie transito przez Warszawę i Pragę, okowity i spirytusu wódczanego, taż Komisja Rządowa nadal uchyliła; i zastrzegła tylko zachowanie innych formalności przy expedycjach tego rodzaju, przepisanych.

Biuro Warsz: Ober-Policmajstra. Dozór bóżniczy okręgów Warszawskich, pozyskał upoważnienie do zbierania w r. b. dobrowolnych składek, na mąkę świąteczną, dla biednych Starozakonnych, za pośrednictwem wybranych przez siebie osób, jako to: Jakóba *Lewensztejn*, Karola *Magnus*, S. B. *Włodawer*, Lewka *Lihtszein*, Izaaka *Szpilrejn*, Samuela *Herynger*, A. J. *Weber*, Samuela *Portner*, Markusa *Redler*, Natana *Majersdorf*, M. B. *Wilner*, J. *Herszfinkel*, Szymona *Rozensal*, J. *Przepiórka*, i Majera *Zukernhorn*.

Wczoraj o godz: 2giej po południu, rozstał się z tym światem, po kilkodniowej ciężkiej słabości, ś. p. Józef *Romanowski*, Asesor Kolegjal:, Kasjer Główny Banku Polskiego, i Kawaler Orderu Sgo Stanisława kl: III. Żył lat 62. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się w Poniedziałek, d. 2 Kwiet:, o godz: 5ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, do grobu familijnego na smętarz Powązkowski.

Jan *Olszewski*, Asesor Ekonomiczny, p. o. Kontrolera przy Cesarskich Pałacach Łazienek i Belwederu, onegdaj życie zakończył. Stroskana Żona wraz z Córkami, zaprasza na exportację dziś o godz: 4tej po południu z Łazienek Królewskich, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Onegdajsza słota i zapowiedziana wilgoć na Kwiecień, wcale nas nie cieszą. Już mieliśmy w tym rodzaju miesiąc Luty, a mianowicie drugą jego połowę, która też odznaczyła się dość licznemi chorobami. Począwszy bowiem od lekkiej chrypki i prostego kataru, aż do ciężkiego płuc zapalenia, lub śmiertelnego krupu, przechodziliśmy wszystkie te koleje. Obok tego, bóle gardła i zimnice czyli febry, w wielkiej pojawiały się liczbie. Z wysypkowych chorób, panowała także ospa. Niemniej liczna była *szkarlatyna*, a odra lubo łagodna, jednakże po wielu pojawiła się domach. Teraz także, a szczególniej w czasie Świąt Wielkanocnych, najbardziej wystawiamy się na owe zimnice (febry); dla tego zwracamy uwagę na niezaniedbywanie tego, i spieszne szukanie pomocy lekarskiej. Naprowadza nas na tę drogę świeży przykład na jednej służącej, iż ta dręczona długą febrą, nie chcąc się radzić Doktora, usłuchała swej przyjaciółki, i kupiła w kramie wroniego oka za groszy dziesięć, takowe namoczyła w półkwaterku okowity, i w chwili gdy miał nastąpić paroxyzm febry, wypiła od razu; w przeciągu kwadransa dostała kurczów gwałtownych, boleści nadzwyczajnych w żołądku, odurzenia i zawrotu głowy. Padła jak nieżywa, i byłaby życiem to przypłaciła, gdyby wezwany na pomoc Lekarz, po zadaniu na wymioty lekarstwa, nie był jej uratował. Wypadek niniejszy potwierdzony został i w *Tygodniku Lekarskim*, którego Nr 11ty zawiera: *O chorobach panujących w Lutym r. b.*; *O leczeniu dławca* (krup) *u dzieci*, przez Helbicha; *Dochodzenia główniejszych trucizn metalicznych*, pr: Sokołowskiego; *O szarlatanizmie i szarlatanach*, pr: Wojnarowskiego.

W Księgarni Ign: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej, są następujące nowe dzieła do nabycia: *Manualik damski* czyli sposób odbywania paryzkiej gotowalni, p. Hrabinę Elizę de Celnart; cena zł. 8. *Roskosz miłości i szczęście stanu małżeńskiego*, poradnik dla Kochanków i Małżonków, p. Dra Juljusza Wolfa, zł. 8. *Mikołaja Krysztofa Radziwiłła pielgrzymka do ziemi Świętej*, tłomaczona p. X. Andr: Wargockiego, zł. 9. *Powiastki i Opowiadania*, p. J. Korzeniowskiego, 2 tomy, zł. 15; tudzież różne Książki do Nabożeństwa w języku polskim, w oprawach ozdobnych i nieoprawne. W tejże Księgarni przyjmuje się prenumerata na *Zwierzenia się* albo *Pamiętniki Lamartina*, za 2 tomy zł. 8. Przegląd dwóch światów, zł. 24.

Fortepjanista Antoni *Rubinstein*, Czł: honoro: Tow: wsparcia podupadłych Artystów muzycznych w *Warszawie*, bawiący w *Petersburgu*, wystąpił znowu w Koncercie razem z skrzypkiem *Vieuxtemps*, Śpiewaczką Panią *Köning*, i jednym z znakomitych Amatorów. Między innemi, wykonaną została uwertura opery Meyerbera, *Obóz w Szląsku*, ułożona na fortepjan przez młodego *Rubinsteina*.

Walenty *Sułkowski* lat 65 liczący, karczmarz, przy-

były do Warszawy z wsi *Kluski* pow: Pułtuskiego, czasowo pod Nr 1687 przy ulicy Wilczej zamieszkały, i Ewa *Skowrońska* lat 39, żona wyrobnika, pod Nr 2650 przy ulicy Marjensztadt zamieszkała, w dniu onegdajszym nagle zmarli. (G. P.)

Mam honor polecić Sza: Publiczności, że w składzie Nasion i Cukru krajowego u P. *Betzholda*, obok Resursy pod N°471 przy uli: Senatorskiej, znajduje się zapas *Drożdży* prasowanych dubeltowych zagranicznych. Dobroć ich musi być doskonała, bo ile razy jestem w Warszawie, to mnie moja gosposia i okoliczne sąsiadki, dają kommissa do kupienia tej zbitej pianki, która, jak mówią, w cieple cuda robi.— *Dobrowolski* Oby:.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 57 (zł. 97 gr. 4), dają rs. 14 k. 54 (zł. 96 gr. 28); wartość kuponu k. 16½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Uczciwy Człowiek*, JPanna *Moroz* i JP. *Królikowski;* po Kom: *Okrężne*, JPanna *Ciemska*.

W d. 3 b. m. we wsi Trombki pow: Łukows:, *Kozłowski* Mate:, stangret dworski, lat 32 liczący, przez powieszenie się, życie sobie odebrał.— W d. 7 b.m. Winc: *Stachura*, wyrobnik, w wsi Niemcy pow: Lubels: zamieszkały, skutkiem zbytecznego użycia wódki, nagle zmarł.— W d. 16 b. m. Józef *Zduńczak* v. *Korajew*, 13sto-letni syn gospodarza rolnego we wsi Krasne pow: Krasnosta:, z niewyśledzonej dotąd przyczyny, spełnił samobójstwo, przez powieszenie się w oborze u belki na konopianym bacie.— W tymże dniu we wsi Gostynki powiecie Rawskim, Józef *Prusinowski*, lat 18 liczący, służbą za Pisarza u Dzierżawcy tejże wsi trudniący się, powiesił się w sieczkarni. (G. P.)

We wsi *Dyble* pow: August:, spłonęły zabudowania, na rs.840 ubezpieczone; zaś w *Rosochowie* pow: Warsz: i w *Stwikłach* pow:Kalwa:, stodoły, chałupy, spichrze, owczarnie i chlewy. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Z Petersburga.— N. PAN ozdobić raczył Orderem Śtej Anny III kl:, Kamerjunkra Dworu *Kutakowskiego*, Członka Rady Instytutu szlacheckiego Panien w Białymstoku; oraz Radcę Koleg: *Wojakowskiego*, Inspektora klass w tymże Instytucie.

Dziennik *Moskiewczyk*, ogłasza następujące szczegóły o nowym pałacu Cesarskim w *Kremlu*, w Moskwie, który świeżo został ukończony.—Dawny pałac, wzniesiony przez *Jana III*, i w którym mieszkał *Napoleon*, podczas zajęcia Moskwy przez Francuzów, stał się, jak wiadomo, pastwą płomieni podczas pożaru r. 1812. Był potem tymczasowo naprawiony z rozkazu błogiej pamięci Cesarza ALEXANDRA, ale ta budowa, której wierzchnie piętro było naprędce wystawione na wpół z drzewa i na wpół z muru, nie mogła ani być dość gruntowną, ani służyć za miejsce zwykłej rezydencji Monarchy; przeto N. Cesarz Jmć MIKOŁAJ rozkazał zbudować nowy pałac, i, pod kierunkiem Ministra dworu, Marszałek dworu Baron *Bode*, miał sobie zleconem wykonanie woli J. C. Mości.— N. PAN raczył skreślić pomysły swoje względem budowy pałacu, którego styl miał zbliżyć się ile możności do starożytnych szczątków pałacu *Jana III*, i pozostać obcym wszelkiej przesadzie w ozdobach architektonicznych.— Po ukończeniu planów zastosowanych do chęci N. PANA, i zatwierdzeniu ich przez J. C. Mość, uskutecznienie ich zostało polecone Architektowi P. C. *Thon*, z dodaniem mu do pomocy Architektów: *Richtera*, *Czyczagowa* i *Bakarewa*, i po 10 leciech robot, *Kremlin* ujrzał wzniesiony wśród swych murów nowy pałac Cesarski wielkiej wspaniałości. — Sale ŚŚ. Włodzimierza, Jerzego, Alexandra, i sala Tronowa, albo sala Śgo Andrzeja, są wymiarów nadzwyczajnych. Sala Śgo Jerzego, Patrona Moskwy, ma 85½ arszynów długości, ma 29 szerokości i 24 wysokości. Ozdobiona jest 18 piedestalami, które utrzymują posągi, wyobrażające celniejsze zwycięztwa, uświetniające wojenne dzieje Rossji.— Sala Śgo Alexandra ma 44 arszyny długości na 29 szerokości i tyleż wysokości. Sala ta jest cudnego wykończenia. W ozdobach, arkadach i gzemsach, jaśnieją herby i godła Orderu S. Alexandra *Newskiego*. Z okien tej sali oko obejmuje całą przestrzeń miasta, położoną z drugiej strony rzeki Moskwy, ze wszystkiemi cerkwiami i tyle urozmaiconemi budowami.—Sala tronowa, zwana salą Ś. Andrzeja, Patrona Rossji, ma 68 arszynów długości na 29 szerokości i 24½ wysokości. Ta sala, cała błyszcząca złotem, ozdobiona jest filarami w kształcie palm, których rozłożyste liście spotykają się z sobą dla utworzenia sklepienia. Na kapitelach jaśnieje Order Ś. Andrzeja, a na gzemsach dają się widzieć herby gub: Rossyjskich. Mury są powleczone bławatem barwy niebieskiej, odpowiedniej wstędze orderu. Tron Cesarski, złoty, oparty jest o ścianę południową, i wyrobiony na wzór tronu Monomacha, nad baldachinem korona, a u spodu tronu jest wyobrażone oko Opatrzności w promieniach. Wszystkie te sale odbierają światło z 2ch stron. Drzwi złociste i osute rzeźbą, równie jak posadzki, są najwytworniejszej roboty. Po prawej stronie sali Śgo Andrzeja, jest sala Kawalergardów, potem idzie sala Ś. Katarzyny, która jest razem salą tronową N. CESARZOWEJ Jmci, i ozdobiona znakami Orderu Śej Katarzyny z godłem: »BOŻE zachowaj CESARZA."— Za tą salą jest paradna sypialnia, ozdobiona kolumnami jednolitemi z *verde antico*, z tamtąd korytarzem wychodzi się do zimowego ogrodu.— Apartamenta NN. CESARSTWA JJ. znajdują się na pierwszem piętrze.

Ameryka. — Kongres *Stanów Zjed:* nie poczynił żadnych rozporządzeń względem administracji *Kalifornji*, rozciągnięto tylko prawa celne do tego kraju. Nieuchwalono także nic względem kolei żelaznej przez *Panama*, postanowiono atoli urządzić drogę pocztową przez to międzymorze z miasta *Tehuntepec*. Prace w kopalniach *Kalifornji* ustały z powodu zimy; ro-

botnicy wrócili do miast; do *San Francisco* przywiezione znaczne transporta żywności z *Peru*, *Chili* i *Chin*.

Anglja. — Skutkiem zniesienia praw żeglarskich, gabinet szwedzki ogłosił, iż w portach szwedzkich na zasadzie wzajemności zniesione będą ograniczenia dla statków ang:. — Dziennik *Daily News* (Nowiny codzienne) uważa wznowienie się kroków nieprzyjacielskich między *Neapolem* a *Sycylją*, za nieochybne. — Ojciec Sty w liście do Biskupa miasta *Cork*, wynurza mu swoją wdzięczność za okazany spółudział. — Jenerał *Napier* 24 b. m. miał wyjechać ze swojemi Adjutantami przez *Marsylję* i *Alexandrję* do Indji. — Doktor *Wisemann* zebrał w *Londynie* 1200 f. szt., które przesłał do *Gaety*.— Towarzystwo wschodnio-indyjskie, ma długu do 40 miljonów f. szt.— Z *Wellington* w Nowo-Zelandji 17go Listopada z. r. donoszą, iż *Port Nicholson* doznał kilkakrotnego mocnego trzęsienia ziemi, skutkiem czego kwitnące miasto *Wellington* prawie zamienione jest w gruzy. 16 Paźdz: o wpół do 8ej rano po 2-dniowej ulewie, dało się uczuć pierwsze gwałtowne wstrząśnienie, które niezmierne zrządziło szkody; 17go powtórzyły się uderzenia tak dalece, iż musiano szpitale i więzienia wypróżnić. 18ty Paźdz: przeminął spokojnie; 19, 20 i 24go trzęsienie gwałtowne dokonało spustoszenia. Od tego czasu do 17go Listop: nowych przypadków nie było; mieszkańcy po większej części schronili się na statki w porcie. — Na posiedzeniu izby niższej 19go b.m. P. *Fox Maule* przedstawiając budżet, oznajmił, iż w miejsce poprzednio uchwalonego zmniejszenia armji o 10,000 ludzi, przez wzgląd na stosunki innych krajów, zmniejszono ją tylko o 5000 ludzi, a przeto liczba armji ma być oznaczoną na 103,254 ludzi.

Austrja. — 25go bież. mies. wysłano z *Wiednia* do korpusu oblężniczego przy *Komorno* 1000 ludzi i dwie baterje moździerzy; 26go bieżącego miesiąca wysłano pułk jazdy; w arsenale cesarskim przygotowują jeszcze 6 baterji moździerzy. — Gubernator *Welden* ma otrzymać dowództwo naczelne w Węgrzech. — 30ty buletyn armji, którego treść była wczoraj ogłoszoną, donosi: Feldmarszałek Hrabia *Radecki* 19go b. m. zgromadził swoje siły główne w *Pavji*, aby nieprzyjacielowi nasunąć myśli, iż zamierzoną jest przeprawa przez rzekę *Po* i atak na *Alessandrję*. 20go b. m. przeprawiono się przez *Ticino*, i 3ma oddziałami ruszono na *Garlosco;* prawy oddział doścignął *Zerbolo*, średni *Gropello*, a 3ci *Dorno*. Nieprzyjaciel mający szczupłą straż przednią nad rzeką *Ticino*, zdawał się prawe swoje skrzydło, 20 do 25,000 ludzi, pod dowództwem Xięcia *Genui*, cofać na linji z *Vigevano* do *Mortary*. 21go b. m. armja maszerowała ciągle w 3ch oddziałach; lewy z *Dorno* do *Mortary*, średni z *Gropello* do *Gambolo*, prawy z *Zerbolo* do *Vigevano*. Ostatni ten oddział mający na straży przedniej dywizję *Wohlgemuth*, d ścignął *Vigevano*, gdzie świetną stoczył potyczkę. Oddział średni, dywizja Arcy-Xięcia *Alberta* i lewy oddział, pierwszy korpus armji pod dowództwem Jenerała jazdy Hrabiego *Wratysław*, posuwały się wprost na *Mortarę*, która ze wszech stron walecznie atakowana, została w końcu zdobytą. Po 3ch godzinach walki, nastąpił ogłoszony wczoraj rezultat. Feldmarszałek wychwala szczególniej odwagę i waleczność, obok dywizji *Wohlgemuth*, dywizji Feldmarszałka Porucznika *Haller*, złożonej z brygad *Goerger* i *Strassoldo*, oraz dywizji Arcy-Xięcia *Albrechta* złożonej z brygad *Stadion* i *Kollowrath*. Pułkownikowi zaś *Benedek* na czele pułku *Gyulaj* należy się główna zasługa zdobycia *Mortary*. Feldmarszałek 22 b. m. 2ma oddziałami kontynuował swój pochód ku *Novarze*.— Podług nowego prawa o gwar: narod:, wstępujący do jej służby, będą musieli udowodnić pewien stopień opłacania podatków i wiek skończonych lat 24. — Gazeta powszechna austrjacka wychodzi w połączeniu z dziennikiem *Wędrownik* (der Wanderer). — Spodziewają się tem rychlejszej kapitulacji *Komorna*, ponieważ część załogi życzy przejść do cesarskiego wojska.— Czechy cieszą się, iż świetne czyny dokonane były w Węgrzech i Włoszech przez pułki czeskie. — Z *Wenecji* piszą 15go b. m.: Komunikacja z *Wenecją* prawie ustała od czasu jak Feldmarszałek Porucz: *Haynau* zagroził sądem doraźnym za przesyłanie listów do lub z *Wenecji*. Związek z *Tryestem* także jest utrudzony, z przyczyny, iż parostatki francuzkie ledwo co 2 tygodnie raz odbywają żeglugę. 15go b. m. w nocy, marynarka wenecka miała odpłynąć na morze. Część gwardji narodo: miano umieścić na stopie ruchomej, celem wspierania obrotów korpusu Jene: *Pepe*.

Powtarzamy wiadomość udzieloną już wczoraj w *Kurjerze*. *Depesza telegraficzna* od Gubernatora *Tryestu* do Ministra wojny w *Wiedniu*. W tej chwili otrzymuję od Feldmarszałka Hrabiego *Radeckiego*, następującą wiadomość z głównej kwatery *Vespolato* z d. 24go b. m. o godz: 8ej rano. Wczoraj zaszła krwawa bitwa pod *Novarrą* między Cesarsko-królewską armją a wojskami sardyńskiemi. Wojska sardyńskie na wszystkich punktach pobite i do miasta *Novarry* wparte zostały. Król *Karol Albert* abdykował na rzecz syna swego Xcia *Sabaudji*. W tej chwili znajdują się tu sardyński Minister *Cadorna* i Jenerał *Casatto*, aby uprosić zawieszenie broni. Gdyby układy nie przyszły do skutku, attak dziś jeszcze ponowionym będzie.

Francja. — Do 24go b. m. w południe, w salach konferencyjnych Zgro: Narodo: nie miano żadnych nowin z teatru wojny we Włoszech. Ostatnie noty francuzkiego gabinetu do *Karola Alberta* nalegają energicznie, aby pokój był utrzymamy. Z *Marsylji* dochodzą wiadomości 21go b.m.: Dniem wprzódy 200 ochotników z byłej gwardji ruchomej, odpłynęło statkiem *Pharamond* do *Palermo*. 19go b. m. przybył do

Marsylji Urzędnik austrjackiego poselstwa z *Paryża*, który niebawem odpłynął do *Neapolu*. — P. *Guizot* przybył do *Paryża*; za kilka dni wyjedzie. — Do znacznych ludwisarń w *Sant. Etienne* wydano rozkaz, aby wysyłka broni do wszelkich krajów obcych była wstrzymaną; wiadomo, iż Sycyljanie zamówili tam zapas broni.— Xżę *Rjanzares* (Munioz), małżonek Królowej *Krystyny*, przybył do *Paryża*. — 21 b. m. w nocy zapaliły się schody i drzwi u odźwiernego w teatrze *francuzkim*; prędko udzielona pomoc, zapobiegła szerzeniu się płomieni.

Hiszpanja. — Xięztwo *Montpensjer* bawiący ciągle w *Sewilli*, w tych dniach otrzymali z *Paryża* kilka pięknych ekwipażów, i niektóre należące do nich kosztowności. Stosunki przyjazne między Ludwikiem *Bonaparte* a dworem hiszpańskim, spowodowały tę grzeczność. — Karlista *Marsal* wtargnął do prowincji *Gerony* w 800 piechoty i 110 koni. W okolicy *Reus* rozbito hufiec progressystowski, z którego uprowadzono 50 jeńców do *Barcelony*.

Niemcy. — Podobno ministerstwo *Gagern* w urzędowaniu zostanie.— Stowarzyszenie Izraelitów zreformowanych w *Berlinie*, 24go b. m. postanowiło odtąd każdotygodniowe uroczyste Nabożeństwo, odprawiać w Niedzielę, nie w Sobotę.

Włochy. — W Rzymie aresztowani są Biskupi z *Gubbio* i *Orvieto*, oraz Arcybiskup z *Fermo*.— Ojciec Śty miał pismiennie donieść o bliżkiej interwencji mocarstw katolickich, dla tego wzywa Zgromadzenie ustawodawcze, aby poddało się celem uniknienia rozlewu krwi. — Sławny lingwista, uczony Kardynał *Mezzofanti*, który mówił prawie wszystkiemi żyjącemi językami, rozstał się z tym światem. — Izby prawodawcze neapolitańskie, mocą królewskiego dekretu, zostały rozwiązane. — 19go b. m. słyszano od strony *Varese*, mocny huk armatni; wnoszą ztąd o zajściu bitwy między Piemontczykami i Austrjakami.

Rozmaitości. — Pierwsze *widelce* do jedzenia, sprowadzone zostały do Anglji na początku XVIIgo wieku; przywiózł je z Włoch do Londynu w roku 1610, niejaki *Coryate*. Wszyscy uważali w ówczas zaprowadzenie widelców, za nowość mniej potrzebną. — Słynny Autor *Balzac*, nie mogąc usnąć pewnej nocy, leżał spokojnie w łóżku, rozmyślając o dziele nad którem pracował. Wtem drzwi otwierają się po cichu, złodziej się wsuwa, rewiduje szuflady, i nic nie znalazłszy, spotyka wzrokiem swoim wzrok leżącego *Balzaka*, na którego twarzy malował się uśmiech szyderczy. »Czego się śmiejesz?" krzyknął złodziej, »Śmieję się z ciebie, odrzekł *Balzak*, że narażasz się niepotrzebnie na kajdany, szukając w moich szufladach po nocy tego, czego ja za dnia w nich znaleźć nie mogę."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borowski Stan: Oby: z Skokowa; Chrzanowscy Edm: i Salezy Oby: z Żuchowic; Cielecki Leop: Ob: z Kampinosa; Dzierżanowski Kazim: Oby: z Grodkowa; Dębski Felix Prezyd: z Siedlec; Engelhardt Gust: Baron z Gołowina; Frankowski Kazim: Ob: z Leniar; Korsakow Kap: Saperów z Żelechowa; Kiciński Bronisł: Hr. z Ojrzenia; Moszczeński Józ: Hr. z Bronisz; Miniewski Józ: Oby: ze Lwowa; Michałowicz Jan Oby: z Raciborowic; Nebo Teod: Ob: z Petersburga; Putkamer Wawrzyniec Marsz: z Wilna. (G. P.)

DONIESIENIA.

OSOBA posiadająca chlubne świadectwa, i istotnie nader wielkie zdolności: znająca się jak najdoskonalej na całem wiejskiem gospodarstwie, oraz na kuchni jak wcale dobry kucharz, umiejąca piec ciasta w różnych gatunkach tak jak w cukierni, smażyć konfitury i soki, szyć pięknie, pisać i rachować; życzy wejść w obowiązek Gospodyni i wraz zająć się kuchnią. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Informacyjnym W. Kaczanowskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 415.

W dniu 29tym b. m. wieczorem w przejeździe dorożką z domu Nro 2472 przy ulicy Nowolipie, na Krak:-Przedmieście, zgubioną została **BROSZKA** złota, granatkami i perełkami obsadzona. Uprasza się Znalazcę, aby takową Broszkę złożyć zechciał do wskazanego domu na 1sze piętro, lub do Wydziału Administracyjnego Biura Policji Miasta Warszawy, za co zapewnia się nagroda pieniężna.

Fabryka Zapałek i innych wyrobów Chemicznych Roberta *Hirschenfeld*, przysposobiła zapas **ZAPRAWY** do PODŁÓG w różnych kolorach, funt po zł. 2 gr. 15, wprost Teatru, w Składzie fabrycznym *za Pompą*, Nro 464 i 5.

Trzy stogi pogodnie zebranego SIANA, są do zbycia w Kolonji Wędziszewo, o mil 3½ od Warszawy, a o wiorst 5 od szosse Modlińskiego, po lewej stronie Wisły leżącej;— oraz KOLONJA dopiero rzeczona, z laskiem, za szacunek 10mu procentowi odpowiadający, jest także do zbycia. O warunkach dowiedzieć się można w Kancelarji Mecenasa Kobylańskiego w Warszawie pod Nr 310 i 11 na Nowem Mieście, na 2m piętrze mieszkającego.



Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, w prost handlu W. Dobrycza, nadszedł ostatni transport KAWJORU Astrachańskiego, zupełnie małosolonego, w najlepszym gatunku; oraz KARUKU rybiego. — *M. Szyrokow.*

We wsi Bieniewie, przy trakcie Kaliskim, na 8ej wiorscie za Błoniem położonej, jest do sprzedania z tegorocznego młotu, kilkanaście korcy NASIENIA Trawy Śgo Tymoteusza (Thymotegras), po Rsr. 15 korzec.

AGRONOM posiadający wszelkie kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa zastosowanego do miejsca i okoliczności, co chlubnemi świadectwami i rekomendacjami udowodnić może, życzy przyjąć swym zdolnościom odpowiedni obowiązek. Ktoby więc życzył zasięgnąć bliższej informacji i szczegóły, zechce zgłosić się do Rządcy domu Nr 476 D, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

KANTOR STRĘCZEŃ GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwal Nr 512 *w domu Pokorskiego.*

Guwernantki Francuzki i Polki, z wyższem usposobieniem naukowem i wysoką muzyką; oraz z mniejszem ukształceniem naukowem, z muzyką początkową i bez, życzą się umieścić tak w mieście jako i na prowincji.—Bony Niemki, Francuzki i Polki.— Nauczyciel muzyki Niemiec, życzy miejsca do Rossji. — Osoby udzielające nauk i talentów.— Francuzi i Francuzki, życzą lekcyj na godziny.

Marja z Tumanowiczów *Bijott.*

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 3.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 3.

TEATR WIELKI. Dziś, Uwertura i Arja z Op: *Zampa*,—*Gizella*. Jutro, *Lukrecja Bordżja*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wnuczek*,— *Balamut*.